



Okolo 30 proc. nastolatków pozostaje on-line cały czas i to niezależnie od zmian miejsca pobytu. 93,4 proc. codziennie korzysta z Internetu w domu - wynika z badań Nastolatki 3.0, przeprowadzonych w 2016 roku przez NASK. Młodzież czerpie korzyści z bycia w sieci - pozostaje w kontakcie z przyjaciółmi, uczy się, bawi, zdobywa informacje, ale godzi się też na negatywne zjawiska. 39 proc. spośród tych, którzy doświadczyli w Internecie przemocy lub prześladowania, nikogo o tym nie zawiadomiło.

Badanie koordynowane przez instytut badawczy NASK przeprowadzone zostało przez Fundację Pedagogium we współpracy z Ośrodkiem Sondaży Społecznych „Opinia” we wrześniu 2016 roku. Partnerem badania jest Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak. Ankieterzy pytali młodzież o różne aspekty korzystania z Internetu. Była to już druga edycja tych ogólnopolskich badań. Pierwsza została zrealizowana w 2014 r.

Najnowsze badania wnoszą nowe ważne obserwacje do trwającej dyskusji publicznej nad wyzwaniem edukacyjnymi, wychowawczymi czy socjologicznymi. NASK chce brać aktywny udział w tej debacie, która pomaga wypracowywać istotne rekomendacje. Planujemy podejmować w 2017 roku szerokie inicjatywy naukowe i edukacyjne w tym obszarze – mówi Wojciech Kamieniecki, dyrektor NASK.

Badanie pokazuje, że dzisiejsze nastolatki, dla których Internet był „od zawsze”, traktują go jako podstawowe narzędzie komunikacji. Aplikacje internetowe, takie jak komunikatory i serwisy społecznościowe, zastępują nastolatkom kontakt telefoniczny, poszerzają też i zmieniają formy interakcji – mówi prof. dr hab. Maciej Tanaś, kierujący w NASK Pracownią Edukacyjnych Zastosowań Technologii Informacyjno-Komunikacyjnych.

Internet dla młodzieży to przede wszystkim środek do komunikacji ze znajomymi ze szkoły (90,6 proc. odpowiedzi od – „kilka razy dziennie” do – „kilka razy w tygodniu”), umożliwiając również kontakty ze znajomymi spoza szkoły (85,4 proc.). Stały kontakt („kilka razy dziennie”) za pośrednictwem Internetu ze swoim chłopakiem/dziewczyną deklaruje 45,4 proc. badanych.

Młodzi ludzie posługują się odmiennymi urządzeniami do różnych celów. Laptop przeważnie służy do odrabiania lekcji, tablet do oglądania filmików i przeglądania poczty, natomiast komputer stacjonarny jest potrzebny do zaawansowanych gier. Z tego może też wynikać

interesująca dysproporcja w użytkowaniu komputerów przez osoby o różnej płci. Wśród dziewcząt niekorzystanie z komputerów stacjonarnych deklaruje 69 proc., tymczasem wśród chłopców urządzenia tego typu są wciąż popularne. Korzysta z nich 63,9 procent, a niekorzystanie deklaruje 36,1 procent badanych. – podkreśla prof. Tanaś z NASK.

Dla niemal wszystkich respondentów podstawowym narzędziem do korzystania z Internetu jest jednak smartfon. Jest to sprzęt poręczny, w małym stopniu kontrolowany przez rodziców. Nastolatki mają go zawsze przy sobie - mówi prof. Tanaś. To właśnie telefon najczęściej zapewnia korzystanie z podstawowych usług potrzebnych młodzieży. Usługi, z których młodzież korzysta najczęściej, to: serwisy społecznościowe (78,1 proc. codziennie, 90 proc. przynajmniej raz w tygodniu), komunikatory (68,7 proc. korzysta codziennie, 82,9 proc. przynajmniej raz w tygodniu). Większość nastolatków korzysta też z różnorodnych rozrywek, dostępnych w Internecie, zwłaszcza z muzyki i filmów. Podobnie, jak w poprzednim badaniu widzimy, że Internet jest wygodnym i powszechnie stosowanym przez nastolatków narzędziem w procesie uczenia się – dodaje prof. Tanaś. 79,7 proc. stale (codziennie lub kilka razy w tygodniu) używa sieci do odrabiania lekcji, 64,8 proc. do poszerzania wiedzy użytecznej w szkole, 45,7 proc. do przygotowywania się do sprawdzianów. Niestety, nie zawsze młodzież wie, gdzie szukać rzetelnej wiedzy i wartościowych materiałów, uzupełniających szkolną edukację. Często wybiera źródła, pozwalające kopiować rozwiązania szkolnych zadań. W ocenie respondentów materiały przydatne do wykonania prac domowych zawiera taki serwis, na którym umieszczane są przez użytkowników gotowe rozwiązania najczęstszych zadań domowych (31,3 proc. używa go przynajmniej raz w tygodniu). Serwisy polecane przez ekspertów do poszerzania i pogłębiania wiedzy są o wiele rzadziej wykorzystywane przez nastolatków – dodaje prof. Tanaś.

Badacze pytali też młodzież o zjawiska niepokojące lub groźne. Najczęstszymi, obserwowanymi przez młodzież negatywnymi zjawiskami, są: wyzywanie ich znajomych (59,7 proc. deklaruje, że się z tym zetknęła) oraz poniżanie ich i ośmieszanie (58,1 proc.). Rozpowszechnianie kompromitujących materiałów na temat swoich znajomych zauważyło 33,3 proc. badanych. Jednocześnie straszenie znajomych zaobserwowało 34,2 proc. badanych osób, a ich szantażowanie za pośrednictwem Internetu aż 24,4 proc. Dość częste są także próby podszywania się pod inne osoby. Takie obserwacje deklaruje 40,5 proc. badanych.

Osób, które same doświadczyły powyższych konsekwencji jest wprawdzie mniej, ale ich liczba jest nadal zatrważająca. Najczęściej badanych dotyka wyzywanie za pośrednictwem Internetu (32,2 proc.) oraz poniżanie i ośmieszanie (19,4 proc.). Świadomość rozpowszechniania w sieci kompromitujących materiałów na swój temat deklaruje 12,4 proc. respondentów, a ze zjawiskiem straszenia i szantażem własnej osoby spotyka się odpowiednio 13,6 proc. i 11,1 proc. Ponadto 12,6 proc. nastolatków zadeklarowało, iż ktoś próbował się podszywać pod nich w wirtualnym świecie.

Wyniki badań ujawniające reakcje młodzieży na stosowaną wobec nich przemoc, stanowią istotną przesłankę dla działań edukacyjnych i wychowawczych – mówi Wojciech Kamieniecki. Powiadomienie o incydencie swoich rodziców zadeklarowało 19,4 proc. badanych, a pomocy u znajomych szukało 17,9 proc. Bardzo niewielki odsetek nastolatków (2,9 proc.) poinformował o takim przypadku zaufanego nauczyciela. Samodzielne „załatwienie sprawy”, czyli powiadomienie o incydencie administratora sieci, zadeklarowało 20,8 proc. badanych. Niestety, największy odsetek osób, bo aż 39 procent badanych, przyjmował w takich przypadkach bierną postawę i nie powiadamiał nikogo o stosowanej wobec nich przemocy w Internecie – podkreśla dyrektor Kamieniecki. To jeszcze silniej motywuje NASK do realizacji projektów edukacyjnych i społecznych, kierowanych do młodych użytkowników sieci – dodaje.

*Źródło: NASK, edunews.pl*